

Płomień wojny ogarnia znów Mandzurję Podziemna agitacja Chińczyków podminowała ludność

LONDYN. 9.10. Wiadomości otrzymane tu z terenu Mandzurji brzmią

w sposób niepokojący. Mandzurja stała się znowu w ogniu wojny. Chińczycy, wzmocnieni przez dopływ pieniędzy z zagranicy, **podjęli ofensywę**

na pozycje japońskie w najważniejszych punktach Mandzurji. Powstańcze bandy zostały wzmocnione przez dopływ **nowych żołnierzy,**

dobrze uzbrojonych i wykwalifikowanych.

Cieciar, pozostający od kilku dni w rękach japońskich został z powrotem zajęty przez **chińskie wojska partyzanckie**

pod wodzą gen. Maa. Chiński generał Li, po gwałtownych walkach z Japończykami, zawiązał miejscowością Cia Tjanou, przycinając komunikację między Mukdenem a Kiang-tsun.

Japończycy, zaskoczeni nagłymi atakami chińskich band powstańczych, **wzmacniają pośpiesznie swe pozycje obronne**

pod Czim-Czou, Czang-Czum i Charbinem.

Japoński minister wojny postanowił wysłać do Mandzurji nowe pułki. Japońska rada wojenna zwróciła się do rządu o

wyznaczenie nowych kredytów, w wysokości

70 milionów jen na finansowanie operacji wojennych w Mandzurji.

Japońskie ministerstwo wojny przedstawiło rządowi projekt budżetu marynarki wojennej na rok 1933-34

Przerwany lot naszego pilota Kpt. Karpiński zatrzymał się w Teheranie

TEHERAN. 9.10. Wobec niemożności otrzymania w Teheranie oliwy odpowiedniej do swego motoru, kpt. Karpiński nie mógł dzisiaj odlecieć.

Jutro o godz. 6-ej rano kpt. Karpiński odleci do Heratu i Kabulu. Powrót jego do Teheranu spodziewany jest 13-14 b. m.

„Klitus -- bajduś...” na temat rozbrojenia

GENEWA. 9.10. Specjalna komisja Konferencji rozbrojenkowej zakończyła ogólną dyskusję co do wytwórczości broni, amunicji i materiału wojennego przez fabryki prywatne i zakłady państwowe.

Delegaci państw i włoski przeciwstawiali się tezie francuskiej, zalecającej całkowite zniesienie fabrykacji prywatnej i wprowadzenie reglamentacji i kontroli fabrykacji w zakładach państwowych, uważając, że komisja powinna ograniczyć się jedynie do dyskusji nad reglamentacją fabrykacji. Delegat turecki wypowiedział się nawet na rzecz zdecydowanego umiędzynarodowienia fabrykacji broni zapowiadając jednak, że zgodził się na projekt francuski pod warunkiem, że fabrykacja broni w zakładach państwo-

wych będzie ściśle kontrolowana. Następnie Jouhaux uzasadniał ponownie tezę francuską, stwierdzając, że przyjęła ją większość delegatów.

32 komunistów przed sądem a jeden tylko uniewinniony

SOSNOWIEC. 9.10. W tutejszym sądzie okręgowym ogłoszono wyrok w procesie przeciwko 32 osobom, oskarżonym o działalność komunistyczną. Sąd skazał czterech oskarżonych na półtora roku więzienia z pozbawieniem praw na przeciąg trzech lat. Siedmiu o-

skarżonych po roku więzienia i 14 oskarżonych po roku więzienia z zawieszeniem kary.

Jeden z podsądnych został uniewinniony. Sprawę sześciu oskarżonych sąd wyłączył z powyższego procesu.

Jeden z podsądnych został uniewinniony. Sprawę sześciu oskarżonych sąd wyłączył z powyższego procesu.

Jeden z podsądnych został uniewinniony. Sprawę sześciu oskarżonych sąd wyłączył z powyższego procesu.

Jeden z podsądnych został uniewinniony. Sprawę sześciu oskarżonych sąd wyłączył z powyższego procesu.

Zagadkowe zabójstwo gajowego

CIESZYN. 9.10. — Tel. wł. — Wczoraj w godzinach rannych

idący do pracy robotnicy natknęli się na skraj lasu w Bażanowicach na zwłoki Józefa Foltyna, gajowego w lasach bażanowickich.

Z śladów, jakie obok trupa znaleźniono, jak również z śmiertelnej rany wynika, iż zamach miał charakter rabunkowy.

Zawiadomione o wypadku władze wszczęły energiczne dochodzenia; dotąd jednak nie rozwiązano zagadki śmierci gajowego. Wczoraj w południe do Bażanowic przybyła komisja sądowo - lekarska.

Biskup Meksyku aresztowany

LONDYN. 9.10. Z Mexico City donoszą, że arcybiskup Meksyku został aresztowany za odprawianie Mszy św. bez uzyskania zezwolenia władz cywilnych i za nieprzestrzeganie przepisów dotyczących duchowieństwa.

Potwór nie kobieta!

POZNAŃ. 9.10. We wsi Niedźwiad w pow. Znińskim, aresztowano wdowę Buchrymowa i jej sąsiadka Stelmacha, pod zarzutem, że przed 2 laty Stelmach pod wpływem Buchrymowej zamordował jej męża, właściciela 56 morgowego gospodarstwa.

Buchrym był po raz drugi żonaty a spadkobierczynią po nim miała być jego córka z pierwszego małżeństwa. Nie chciał on usłuchać namowy drugiej żony i przenieść na nią majątek. Buchrymowa wobec tego namówiła Stelmacha do morderstwa i nakłoniła konającego męża do przepisania majątku na jej imię.

Sędztwo stwierdziło winę obojga oskarżonych, którzy zostali przewiezieni do więzienia w Żninie.

Groźba kryzysu rządowego minęła dla Rumunii

BUKARESZT. 9.10. Premier Vajda Vojvod powrócił dziś rano do Bukaresztu z Roman, gdzie odbył konferencję z królem. Premier po przyjeździe nie złożył żadnych oświadczeń. W kołach politycznych obiegają pogłoski, iż król nie przyjął dymisji rządu. W Bukareszcie utrzymuje się jednak przekonanie, iż kryzys rządowy jest zażegnany tylko na przeciąg kilku tygodni.

Król miał udzielić premierowi da-

leko idących pełnomocnictw finansowych i wyraził zgodę na tymczasowe przerwanie rokowań z Ligą Narodów. Premier Vajda Vojvod zamierza przeprowadzić sanację finansów rumuńskich na podstawie zaleceń komisji finansowej, jednakże wykluczając wszelką kontrolę Ligi. W tym celu mają być przedewszystkiem rozpoczęte rokowania z paryskim komitetem wierzycieli, czyli z posiadaczami rumuńskich pożyczek.

Plaga przemytnictwa szerzy się w Belgii

BERLIN. 9.10. Urząd celny w Akwizgranie ogłasza raport, z którego wynika, iż przemytnictwo na granicy niemiecko-belgijskiej szerzy się w zastraszający sposób.

We wrześniu wytoczono przemytnikom 2.444 dochodzeń karnych, co oznacza, iż na odcinku

granicznym Akwizgranu władze celne przytrzymują dziennie 80 przemytników.

W ciągu miesiąca skonfiskowano u przemytników 11-cie samochodów, 4-ry motocykle i 93 rowery. Skonfiskowano 13.000 kg. kawy, 50.000 papierosów, maństwo cukru i maki.

Urzędnikom czeskim obniżają pensje

PRAGA. 9.10. Minister skarbu Trapl zakomunikował dzisiaj na konferencji prasowej, iż od 1-go listopada nastąpi redukcja pałc urzędników państwowych. Zniesione będą również dodatkowe wynagrodzenia.

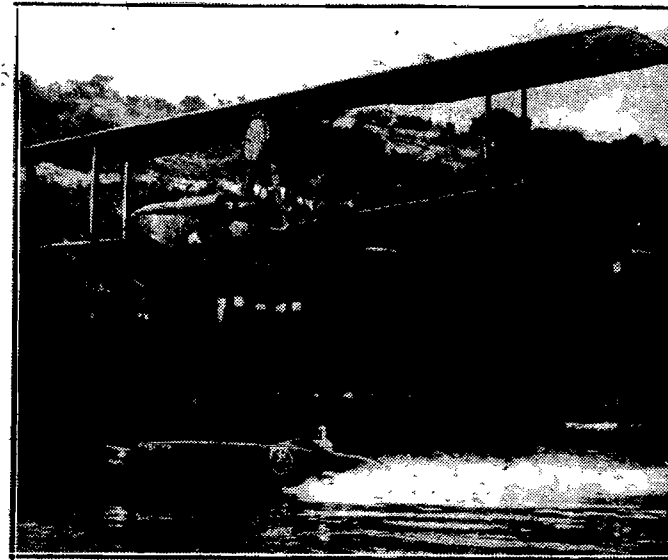
ILUSTROWANE WIEŚCI ZE ŚWIATA



Czarny handlarz woi na wóce powozone w loszwoitbro- wych okolicach. Pomimo tropikalnego upału dźwiga on na głowie z niezamocnym spokojem swój potężny ciężar.



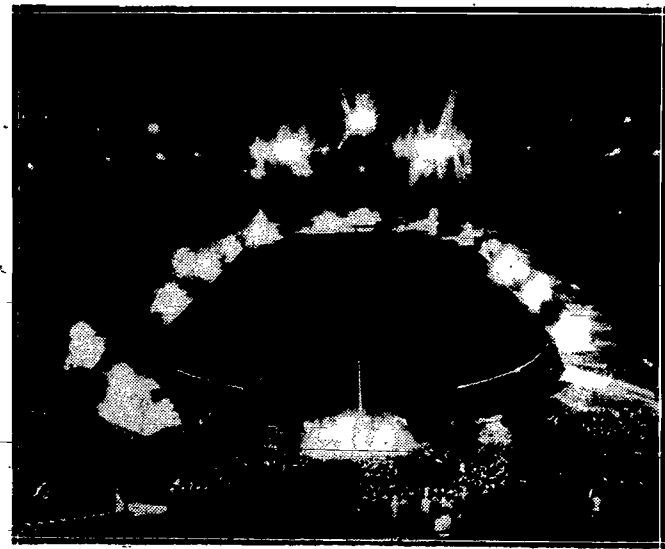
Straszne skutki huragani, który nawiedził wyspę Portorico. Na zdjęciu ulica głównego miasta San Juan po przejściu wichury.



Kto zwycięży? Wyścig hydroplanu z motorówką.



Interesujące zdjęcie śmiertelnych zapasów marynarzy amerykańskich z wdzierającymi się na pokład statku falami podczas burzy morskiej.



Humilacja stodjoni w Los Angeles z okazji przyjazdu Roosevelta, kandydata partii demokratycznej na prezydenta Stanów Zjednoczonych.



Z Grecji napływa coraz więcej zdjęć świadczących o skutkach rozmiarach katastrofy spowodowanej ostatnim trzęsieniem ziemi. Oto jeden ze zburzonych gmachów w północnej Grecji.

NASZA NOWELA PONIEDZIAŁKOWA

Teoria względności

Pan Karol czekał jak zwykle obok przystanku autobusowego. Była godzina 7.45. O godzinie ósmej rozpoczynała się praca w banku, a pan Karol był wzorem punktualnego urzędnika.

Łagodny wietrzyk poruszał gałązkami w wielkiego kasztana, a słońce zapalało złote iskry na zielonych liściach.

Ulicami przeciętały roje uczniaków i pensionarek, pogłębiając świeżością i młodością, niefrasobliwymi pogwarkami, słoneczną radość pogodnego ranka.

Pan Karol strzeptał jakiś pyłek z nieskazitelnie zaprasowanego garnituru, naciągał mocno białe, obcisłe rekawiczki i zatopił się w kontemplacyjnej obserwacji przechodniów.

Wzrok jego wvróznął odrazu jakąś różową, zgrabną blondynkę, która zakwitła barwną, żywą plamą w szarym tłumie. Blondynka mijając przystanek, zawałała się chwile i wreszcie zatrzymała się, a raczej — rzekłbyś — sfrunęła nagle obok pana Karola.

Pan Karol nigdy nie był tak zwanym „kobieciarzem”. Tem bardziej nie uznawał zaczepiania kobiet i zawierania znajomości na ulicy.

— Ale dzisiaj, czy to pod wpływem pachnącego jurna radością powietrza, (które miało chwila- mi posmak maleńkich, czerwonych usi), czy też pod jakimś imperatywem przeznaczenia (które czasem spada lotem iastrzębim, a czasem kusi jak trele słowice) — wchłonawszy jednem spojrzeniem wiośnianą urodę różowej blondynki, uczył nie- przeparta potrzebe zamienienia

— Dziwne to, że dzisiaj auto- bus s.e opóźnia!

Trudno nie odpowiedzieć aa taka niewinna uwaga, poparta łagodnym i uimiacym uśmiechem, a uczyniona w okolicznościach wyżej wzmiankowanych. Rozwlekłość narracyjna nie jest zaleta nawet u geniusza. Dlatego streszcze tylko fakty, z których wnikliwy czytelnik może sobie dowolnie i w miarę swej wyobraźni odtworzyć wszystko, co nastąpiło potem.

Fakty: Pan Karol spóźnił się do biura o pełnych dwadzieścia minut.

Przedsiębiorstwo autobusowe straciło tego dnia dochód z 2-ch biletów, które zostałyby wykupione, gdyby...

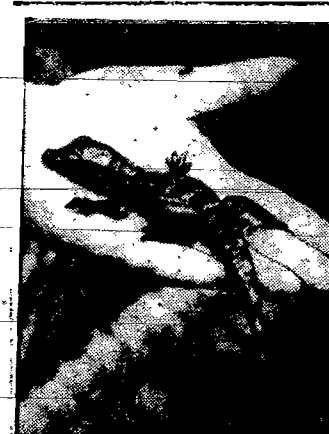


Wspaniały osaz buldoga zaprezentowany na jednym z ostatnich pokazów tej rasy w Anglii. Wskutek doprowadzenia do coraz to potworniejszych kształtów, rasa ta poczyna już zamierać.

Pewna różowa blondynka, sięgając do przystanku nr 4 na poczcie głównej była tego dnia bardzo rozmarzona i pomylila się dwukrotnie przy stemplowaniu listów, co stało się powodem jednego rozwodu i jednego małżeństwa (ale to już całkiem inna historia).

Uliczny sprzedawca fiolków parmeńskich upił się wieczorem metodycznie i „w drebieżgi”, motywując ten wyczyn zarówno potrzebą duchową, jak koniecznością uczczenia zyskownego dnia, zapoczątkowanego sprzedażą całej wlezi pachnącego kwiecia jakimś panu w białych rekawiczkach, towarzyszącemu uroczci, różowej blondynce.

Najdziwniejsze jednak w tem



Najmniejszy okaz krokodyla (natchymiał po urodzeniu) który swobodnie mięści się na dłoni dozorca ogrodu zoologicznego.

wszystkiem było, że od tego dnia pan Karol przestał jeździć autobusem tłumacząc zdziwionym kolegom, że wozv kursują z żółwią powolnością, i daleko przedzie przychodzi się do biura — spacerkiem. Mówił to z najzupełniejszą szczerością, i oburzał się, skoro twierdzono coś wręcz przeciwnego.

Na upartego, mógłbym w tem miejscu zakończyć nowelę, tem bardziej, że honorarium otrzymuję ryczałtowo. Ale muszę jeszcze usprawiedliwić ten tytuł, ściągający wielkiego Einsteina.

Otóż — minęła wiosna i lato, a pan Karol chadzał pięszko. Wreszcie pewnego mglistego, jesiennego poranka, spotkał jeden z kolegów biurowych pana Karola — w autobusie.

— Co się stało? — Czyżby autobus poczelv chodźć szybciej?

— Naturalnie. Sprawdzalem z zegarkiem w reku, że od września przyspieszylv swa szybkość o jedna trzecia — odparł pan Karol, patrząc na niego szczerem i ufnyw wzrokiem.

A teraz jeszcze dwa fakty: — Bywalcy pocztowi zwrócili uwagę, że różowa panienka przy okienku nr. 4 miewa teraz często zaczerwienione oczeta i melancholnie spogląda w dal. (Wi docznie, ma jakieś przykrości).

W dyrekcji autobusów odbyła się konferencja, na której uchwalono przzwrócić w najkrótszym czasie poprzednia szybkość autobusów, edvż od wiosny przebywały swa trasę w czasie o jedna trzecia wolniejszym.

No i czyż teraz ktoś może powiedzieć, że nowela nie jest przykładem na teorię względności?...

ZDRADA MALŻEŃSKA.

Maż wraca niespodzianie do domu i zastaje żonę z przyjacielem w pozy- cji, nie pozostawiającej żadnych wątpliwości.

— Jak pan śmiał! — krzyczy — i w dodatku u mnie w domu!

— Trudno, proszę pana, tłumaczy się intruz — ale pańska żona nigdy nie chce przyjść do mnie...

TRAGEDJA DZIECKA

Siedmiolcni Jasio rośnie w nie-

prawdopodobnem — wprost tempie. Wszystkie ubranka już po kilku miesiącach są dla niego za ciasne.

Pewnego dnia ojciec poszedł z nim do krawca, by kupić mu cowne nowe spodnie. Oczywiście na wzrost. Chłopiec z dumą mierzy o wiele za obszernę spodnie, po chwili jednak robi smutną minę, podchodzi do oca i mówi ikajac:

— Tatusiu, ja się czuję w tych spodniach tak strasznie samotnie!..

Z ŻYCIA MALŻEŃSKIEGO.

Bogaty bankier, pan Herman Rotbalsam oprowadza jednego ze znajomych po swym pałacyku.

— Widzi pan, a tu jest sypialnia...

— No dobrze, ale dlaczego tylko jedno tu łóżko stoi?

— Wie pan, teraz takie nowe prądy... Osobno maż, osobno żona... Tu jest moja sypialnia, a tam obok żony... — No dobrze, panie Rotbalsam, ale

wybaczy pan, że będę niedyskretny: co pan robi, jak pan chce spełnić obowiązki małżeński?

— Ach to proste! Mam tu przy łóżku dzwonek, naciskam i żona przychodzi.

— Przepraszam, ale o ile wiem, to pańska żona jest głucha.

— To jest właśnie ten feler! Ona jest moja sypialnia, a tam obok żony... co pół godziny przychodzi dowiedzieć się czy nie dzwoniłem!..

Zdzisław Andrzejowski

TAJNY FRONT

Powiesć

Kiedy ja nie wiem, kto to jest Fink! Słysz pan, nie wiem! Człowiek, który miał dostarczyć pa... Rosenbaumowa szarpnęła się znów... To nieprawda! To nieprawda, że ja... Kto śmiał ją arestować?!! Ach, tak! Więc tancerka jest panna... Pan?!! Tak, ja... O, jej! O, jejej! — zaczęła znów... Za co pan ją arestował? Kto pan... Już powiedziałem. Muszę odzyskać... Ja nie o niej nie wiem, nie było jej... Ale miała być? Rosenbaumowa spojrziała wściekła na... Miała... I co się z nią stało? Nie wiem, do tej pory nie doprowadzi... A gdzie się może znajdować? A czy ja wiem! Co pan chce ode... grom spalił razem z toba! O! moja córka!

ki. Spojrzał bezradnie na Rosenbaumowa... — Mogę pani tylko wskazać drogę... Rosenbaumowa szarpnęła się znów... — Więc pan nie obiecuje, że ona odzyska... — Nie, nie obiecuję, ale stawia mi pani... — Dobrze, spróbuję, ale jeśli córka mo... — Brei'trzymał wciąż przy sobie... — Trzeci, trzeci niech pan przyćmisnie... Leo wykonał polecenie i równocześnie... — Może pan to schować, tymczasem... Do salonu wszedł chudy, wysoki... — Pani dzwoniła? Tak, chodzi tutaj bliżej... Gdy przybyły stanął blisko stolika... — W tych dniach miała nam być... Pociągnął Marię za sobą i skierował się... — Tak jest, znam tę sprawę... — Jak się nazywa człowiek, który miał... — Fink, proszę pani. Tak przynajmniej... — Czy wiesz, co dzieje się z tym... — Nie, dokładnie nie wiem... — A, o to właśnie chodzi... — Trzeba dopiero wszcząć... — Musisz wiedzieć! — krzyknęła... — Tak, wiem o tym... — Co wiesz? — Jest aresztowana... — Dość! Dość tego! Masz mi natychmiast...

i znikł z salonu, jakby go wiatr zdmuchnął... — No, słyszał pan? Robie, co mogę... — Mieszkam w hotelu "Florida"... — Dobrze, zawiadom pan... — No, no! Niech jej tylko jeden włos... — Z kim? Z kim? — Z panną Marią... — Pan chyba zwariował! — Nie mnie to nie obchodzi... — Do mi się tak podoba... — Pociągnął Marię za sobą... — Nie, nie! Francesco! — Drab uwierzył i otworzył drzwi... — Wchodzących powitali okrzykami... — Gdzieście byli tak długo? — Nie pytał, o to głupi... — Leo podniósł rękę do góry... — Hota, chłopcy! — Hurre! Hurre! — Dalszy ciąg jutro.

Romantyczne plany przyszłego zdobywey przesłworzy przerwała nieublagana śmierć

W tych dniach zakończono w Anglii śledztwo... Bruce Bossom był zapalonym lotnikiem... W samolocie prywatnym, pilotowanym przez Bruce'a Bossom... Rodzice jego jednak sprzeciwiali...

W tych dniach zakończono w Anglii śledztwo w sprawie tragicznej katastrofy samolotowej... Bruce Bossom był zapalonym lotnikiem... W samolocie prywatnym, pilotowanym przez Bruce'a Bossom...

ów i narazie wrzekł się małżeństwa... Oboje młodzi porozumieili się i Odetta Herard oświadczyła...

Wieści ze świata

WĘGRY KU CZCI BATOREGO. Z okazji zbliżającej się 400-nej rocznicy... POLAK W OPERZE W BUENOS AIRES... PO 15 MIESIACACH SPEDZONYCH WŚRÓD LÓDÓW... INSTYTUCIE

W Moskwie otwarto państwowy Instytut Filmowy... W Instytucie wykłada m. in. światowej sławy reżyserzy Eisenstein i Pudowkin... WYCHODZTWO POLSKIE KU CZCI CHOPINA

Ciekawe odkrycia archeologiczne w Syrii

Ekspedycja francuska z archeologiem Cl. F. A. Schaefferem... Pociągnął Marię za sobą i skierował się do drzwi... — Nie, nie! Francesco! — Drab uwierzył i otworzył drzwi...

niżki egipskiej Chnoumit Nofr Jedj... Ras Shamra musiała już w roku dwutysięcznym przed Chrystusem... — Nie, nie! Francesco! — Drab uwierzył i otworzył drzwi...

Intensywne śledztwo

W czasie przesłuchiwania Colina... — Wczoraj popołudniu sędzia Brack... — Wczoraj również na świadka...

W czasie przesłuchiwania Colina udział wzięli... — Wczoraj popołudniu sędzia Brack podjął nowo badania...

Wróżby na dzis

Ranek przyniósł... Godziny późniejsze nie zapowiadają... Później po godz. 21-ej sytuacja... — Wczoraj popołudniu sędzia Brack...

Nie łatwo w Rosji studio wać

Liczba studentów w Moskwie wynosi 220.000... Internat zmieniano w ciągu roku cztery razy... Wczoraj popołudniu sędzia Brack...

Liczba studentów w Moskwie wynosi 220.000... Internat zmieniano w ciągu roku cztery razy... Wczoraj popołudniu sędzia Brack...

Pogoda

Przeważnie pochmurno, rano mglisto... Nieco ciepło. Umiarkowane, chwilami porywisto...

Uroczystość gminne W. F. i P. W.

Zawody o odznakę P. O. S.

Ze względu na szczuple środki finansowe komitet W. F. i P. W. powiatu białostockiego rezygnuje z urzędzenia w bież. roku „Święta Powiatowego P. W. i W. F.” Urządzone będą natomiast święta gminne w następujących miejscowościach: dn. 15 i 16 b. m. w Suraziu i gm. Zawyki, dn. 22 i 23 b. m. w Gródku i gm. Michałowo oraz dn. 29 i 30 b. m. w Knyszynie i gm. Krypno. Obchody będą połączone z zawodami strzeleckimi o odznakę strzelecką II i III klasy, oraz z przeprowadzeniem próby o Państwową Odznakę Sportową. W zawodach brać będą udział wszyscy członkowie oddziałów p. w. oraz inne organizacje i stowarzyszenia z terenu danej gminy, a także osoby niestowarzyszone, zgłoszone uprzednio w komitetach gminnych, względnie w zarządach Zw. Strzel., zależnie od warunków lokalnych.

Program obchodu i zawodów jest następujący:

Pierwszy dzień (sobota) w godzinach popołudniowych — strzelanie o P. O. S. i odznakę strzelecką oraz marsze, zależnie od kategorii i grupy wieku. Wieczorem — uroczysty capstrzyk przez miasto, lub wieś, miejscowych organizacji z orkiestra, lub śpiewem. Zbiórka i zakończenie pochodu przed

Drugi dzień — w godzinach rannych — dalszy ciąg

Pożary

— Wczoraj o godz. 7 wiecz. zapaliła się wskutek zwarcia przewodników (krótkiego śpięcia) belka na strychu domu przy ul. Sienkiewicza 13. Straż ogniowa ogień ugasiła w zardoku.

— W dziale maszynowym fabryki W. Szlachtera przy ul. Sosnowej 47 zapaliła się wczoraj wieczorem wełna. W ciągu kilku minut straż zlokalizowała ogień.

List Konstancji Bajko nie jest zgodny z prawdą

W związku z notatką p. t. „Na Boga. Czyż niema kawałka chleba dla nieszczęśliwej, wyczekanej staruszki”, umieszczonej w numerze 266 „Gazety Białostockiej—Dzień Dobry” z dnia 24 września b. r., Urząd Wojewódzki przesyła nam następujące sprostowanie:

„List Konstancji Bajko nie jest zgodny z prawdą, ponieważ pozostaje ona pod stałą opieką Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Magistratu m. Białegostoku i korzysta z zapomóg doraźnych, syn zaś jej przebywa w szpitalu dla psychicznie chorych w Choroszcy, również na koszt Magi-

zawodów o P. O. S., następnie zbiórka, raport, nabożeństwo i defilada. W godzinach popołudniowych dalszy ciąg zawodów o P. O. S. trójbiój zespołowy dla kobiet, gra w siatkówkę, przeciąganie liny i t. d. Po zawodach — rozdanie nagród.

Jako nagrody ze strony powiatowego komitetu W. F. i P. W. przeznaczono po 6 plaketek brązowych z podobizną Marszałka Józefa Piłsudskiego. Nagrody przeznaczone dla tych, którzy w poszczególnych konkurencjach o P. O. S. wezmą pierwsze miejsca.

Wieczorem odbędą się przedstawienia, względnie zabawy zależnie od warunków miejscowych.

O reformie Konstytucji

W związku z oczekiwaniem w bież. miesiącu zwołaniem sejmiku i senatu na sesję zwyczajną wznawia się przerwana w okresie ferii letnich dyskusja nad zagadnieniem reformy konstytucji. Jak wiadomo, przeprowadzenie tej reformy jest najważniejszym zadaniem ciała ustawodawczego. Od ustawy konstytucyjnej zależy rozwój Państwa Polskiego, jego siła i pozycja w rodzinie narodów. W toku ubiegłej sesji, sejmowa komisja konstytucyjna przeprowadziła dyskusję nad przedłożonym przez klub parlamentarny BBWR projektem reformy zmierzającym do wzmocnienia władzy wykonawczej, do zapewnienia krajowi trwałych i silnych rządów, do uniemożliwienia nazwase panoszenia się prywaty, załatwiania spraw ogólnopństwowych pod kątem interesów jednostek i partji.

Jak to już zapowiedziano — staraniem rady grodzkiej B. B.

Popierajcie L. O. P. P.

stratu m. Białegostoku”.

Za Wojewodę podp. St. Modliński, Naczelnik Wydziału Bezp. Publicznego.

LECZNICA

LEKARZY-SPECJALISTÓW

Białystok, Mazowiecka 5 (Stary Rynek) tel. 148.

Porada 3 zł.

Wszystkie specjalności: Choroby wewnętrzne, nerwowe, dzieci, porady dla matek karmiących, akuszeria, kobiece i porady dla ciężarnych, chirurgiczne, skłone i weneryczne, oczu, nosa, gardła i uszu. Oraz gabinet-dentystyczny. Rentgen, analizy, leczenie światłem i elektrycznością po cenach leczniczych. Dojazd autobusem D.

Echa włamania

do Banku Ludowego w Siemiatyczach

Wracając w nocy z 9 na 10 listopada ub. r. z Siemiatycz do swego miejsca zamieszkania 20-letni Jan Oledzki (wieś Lachówki, pow. bielskiego) zauważył na drodze taksówkę ze zgaszonymi światłami. Było to niedaleko Siemiatycz. Z taksówki wyszło trzech osobników, którzy skierowali się do miasta, zachowując ostrożność. Zaintrygowany tem wszystkiem, Oledzki podszedł bliżej i na wszelki wypadek wynotował sobie numer rejestracyjny samochodu.

Gdy po dwu dniach znów przybył do Siemiatycz — dowiedział się, że owej nocy dokonano włamania do miejscowego Banku Ludowego. Włamy-

wacze rozpruli rakiem kase pancerną, zabierając 9 tys. zł. gotówką i 211 tys. zł w wekslach. Nasunęło mu się podejrzenie, że owa taksówka ma związek z dokonanym rabunkiem. Powiadomiony o tem prezes banku, prosił Oledzkiego, by z nikim nie dzielił się swem spostrzeżeniem, gdyż bank na własną rękę przeprowadzi śledztwo.

Bank wydelegował jednego z członków zarządu do Białegostoku dla stwierdzenia w dyrekcji robót publ., do kogo należy taksówka. Posiadając numer, z łatwością się dowiedział, iż samochód pochodzi z Grodna.

Udał się tam autobusem. W drodze zwrócił się do konduktora, aby poinformował go co po firmie, do której taksówka należy. Okazało się, że konduktor ów, Abram Binder, jest zarazem szoferem i że owej nocy wioził pasażerów do Siemiatycz. Przypuszczając, że Binder brał udział w napadzie, przedstawiciel banku zaproponował mu 5 tys. zł. za zwrot zrabowanych weksli. Binder odrzekł, nic o napadzie nie wie i że wioził nieznane mu zupełnie osoby. Pomimo tych wyjaśnień — został aresztowany i postawiony przed sądem pod zarzutem współudziału we włamaniu. Białostocki sąd okręgowy dla braku dowodów uniewinnił Bindera.

„Apollo”

DZIS PREMIERA

Początki: 6¹⁵, 8¹⁵, 10 w.

Ceny normalne

UPAJA!

PORYWA!

WZRUSZA i BAWI

Śpiewno-dźwiękowy arcyfilm

DOBRANOC

WIEDNIU!

Reżyserji

HERBERTA WILCOX'A

Twórcy filmu

„ROMANSE CYGAŃSKIE”

JACK BUCHANAN

ANNA NEAGLE

w rolach głównych

PONADTO

OLIMPJADA W LOS-ANGELES

Specjalne zdjęcia dźwiękowe „Fox'a”

Rzecz dzieje się w przedwojennym WIEDNIU podczas wojny na UKRAINIE i w WIEDNIU powojennym

Film przepojony jest pięknymi melodjami wiedeńskimi i pieśniami ukraińskimi